

XXIV EUROPEJSKA WYPRAWA MOSTOWA

SŁOWACJA – CZECHY 2018, cz. 1

ORAWSKIE PODZAMCZE, JASKINIE DEMIANOWSKIE, BESZENIOWA, POPRAD, SPISKA SOBOTA, LEWOCZA, ZAMEK SPISKI, SPISKA KAPITUŁA, KOSZYCE



tekst i zdjęcia: **prof. dr hab. inż. KAZIMIERZ FLAGA, dr h.c.m., mgr inż. MAREK CZERWIEC**

XXIV Europejska Wyprawa Mostowa trwała od 30 czerwca do 14 lipca 2018 r. i prowadziła przez Słowację i Czechy. Kontynuowaliśmy zatem ideę poznawania naszych najbliższych sąsiadów, tym razem z południa (północno-wschodnich sąsiadów odwiedziliśmy na XXIII Wyprawie w 2017 r., prowadzącej przez Białoruś, Litwę i obwód kaliningradzki). Głównym organizatorem było Stowarzyszenie Wyprawy Mostowe przy współudziale firm Mosty Katowice Sp. z o.o. i Mosty Łódź SA. Jak zawsze, trasę przygotował prof. Kazimierz Flaga z udziałem nieocenionego Franciszka Brodzkiego, właściciela Biura Turystycznego Anitour, współorganizatora wyprawy.

Wyruszyliśmy z parkingu przy Politechnice Krakowskiej 32-osobowym autokarem Iveco Vip z firmy Grantrans w grupie 16 osób, kolejne dwie dotarły do nas w trzecim dniu w Spiskiej Sobocie. Kameralny zespół miał więc doskonałe warunki podróżowania.

30 czerwca 2018 r. – 1. dzień wyprawy

Wyruszyliśmy z Krakowa o godzinie 7 i trasą przez Łysą Polanę dotarliśmy do wsi Orawskie Podzamcze (Oravský Podzámok), nad którą na skale wznoszącej się 112 m powyżej lustra Orawy góruje **Zamek Orawski**¹. Zbudowany w XIII w., był siedzibą panów Orawy, m.in. Turzonów (XVI–XVIII w.), Zichych (XIX w.) i Palfych (XX w.). W 1800 r. spłonęła większa część zamku i podzamcza. Do remontu przystąpiono dopiero w drugiej połowie XIX w. Również obecnie prowadzone są prace remontowe i konserwatorskie. W pomieszczeniach zamkowych można

obejrzeć średniowieczne sprzęty domowe i narzędzia tortur. Wyłożone drewnem wnętrza powstały na zlecenie ostatnich właścicieli z rodu Palfych. Atrakcją turystyczną są pokazy walk rycerskich na dziedzińcu. Doskonały widok z zamku na okolicę świadczył o jego potęgę i możliwości kontrolowania całej Orawy.

Około 60 km dalej dotarliśmy do **Doliny Demianowskiej**, gdzie na zachodnich stokach Demianowskiej Góry (1304 m n.p.m.) i Kurence (1284 m n.p.m.), leżących na obszarze Niżnych Tatr, w ciągu Jaskiń Demianowskich znajduje się **Jaskinia Lodowa**. Jej otwór znajduje się na wysokości 740 m n.p.m., długość tej części jaskini wynosi 1900 m, a zwiedzać można ok. 650 m. Odkryto ją przed 1299 r. Znaleziono tu kości niedźwiedzia jaskiniowego, które uznawano za szczątki mitycznych smoków. Stąd pierwotna nazwa jaskini – Smocza. Używano tej nazwy jeszcze w latach 60. XX w. Podziemne korytarze utworzył potok Demianówka (Demänovka). Sintrowa dekoracja powstała dzięki opadom atmosferycznym, które w postaci roztworu wodnego krystalizują się w ilości 1 mm³ na 10–15 lat. Temperatura waha się

od -1 do 7 °C zimą, latem od 0,4 do 2,4 °C. Zwiedziliśmy kolejno Korytarz Niedźwiedzi, gdzie znaleziono kości niedźwiedzia jaskiniowego sprzed 12 tys. lat, komorę Beli, nazwaną tak na cześć humanisty słowackiego Mateja Beli, komorę Hałasza z najwyższym pięciometrowym stalagmitem, mającym ok. 365 tys. lat, komorę Janosika na cześć Juraja Jánošíka o wysokości 35 m, komorę Wielką z dekoracją lodową. Przejście Demianowską Jaskinią Lodową trwa ok. 45 min, do pokonania jest 670 schodów. Chłodno, ale wrażenia niepowtarzalne. Jaskinia jest domem dla ośmiu gatunków nietoperzy.

Po Jaskini Lodowej doskonałym dopełnieniem dnia był oddalony o 20 km zespół basenów termalnych **Beszeniowa** (Bešeňová; od nazwy wioski nad rzeką Wag w regionie Liptów). Tutejsze ciepłe źródła znane są od XIV w. Wody termalne pobiera się z głębokości 1897 m. Leczy się tu astmę, alergie i reumatyzm. Kompleks letni składa się z 18 basenów, 13 zjeżdżalni i ponad 260 innych atrakcji. Są również baseny całoroczne pod dachem. Żał było wyjeżdżać. Na nocleg udaliśmy się do hotelu Poprad w **Popradzie**.

¹ Pogrubioną ccionką zaznaczono miejscowości i miejsca, których zwiedzeniu poświęcono najwięcej czasu i uwagi.



Zamek Orawski



Wyprawa Mostowa **SŁOWACJA – CZECHY**

Łomnica we mgle, widok Łomnickiego Stawu



Jaskinia Lodowa w Dolinie Demianowskiej



Tatry Wysokie, widok Łomnickiej Przełęczy



Dolna stacja kolejki na Łomnicę

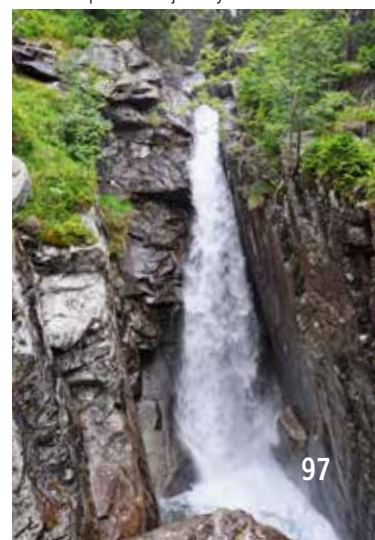
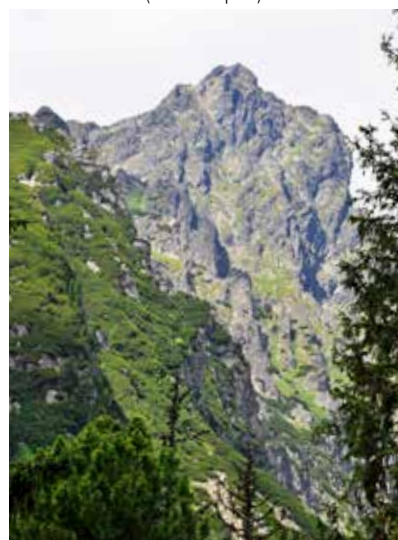
Stacja pośrednia kolejki na Łomnicę przy Łomnickim Stawie



Tatry Wysokie, widok na Łomnicę, Sławkowski Szczyt i Gerlach z Popradu

Wielki Kościół (2151 m n.p.m.)

Wodospad Zimnej Wody



1 lipca 2018 r. – 2. dzień wyprawy

Z Popradu do **Tatrzańskiej Łomnicy** jest blisko. Przed sobą zobaczyliśmy **Wysokie Tatry**. Kolejną gondolową wjechaliśmy na **Łomnicki Staw** (Skalnaté pleso; 1751 m n.p.m.). Było zimno, mgła i śiaǳił deszcz. Podzieliliśmy się na dwie grupy. Jedna wyjechała kolejnym wyciągiem na **Łomnicką Przełęcz** (Łomnické sedlo; 2190 m n.p.m.) i stamtąd podziwiała Tatry. Dotarliśmy na przełęcz, skąd roztacza się wspaniały, majestatyczny widok na dolinę Pięciu Stawów Spiskich. W dolinie nie było mgły, była nasłoneczniona, w tle widoczny był Lodowy Szczyt (2627 m n.p.m.) i Mały Lodowy Szczyt (2602 m n.p.m.). Na prawo grań wejściowa na **Łomnicki Szczyt** (2634 m n.p.m.), na lewo grań na Szeroką Wieżę (2461 m n.p.m.). Z łałem zjechaliśmy z powrotem do zamglonej doliny Łomnickiego Stawu. Druga grupa po obejściu Łomnickiego Stawu odpoczywała w schronisku. Potem razem ruszyliśmy czerwonym szlakiem **Łomnicki Staw – Hrebienok** (1263 m n.p.m.). Początek to schronisko Łomnickie (Skalnátá chata). Nic nie wróżyło późniejszych przygód. Szlak okazał się bowiem dla nas nadzwyczaj trudny do schodzenia, kamienie luźno ułożone (na mapach preferowany jest kierunek wchodzący). Zdarzały się liczne upadki, zaś osoby z chorymi stawami kolanowymi miały ogromny problem ze schodzeniem. Pomagali im młodszy uczestnicy wyprawy. Po drodze dostrzegalne były zniszczenia drzewostanu po huraganie w 2004 r. i pożarze w 2013 r., mimo tylu lat jeszcze wzbudzają grozę.

Minęliśmy wejście do Doliny Małej Zimnej Wody (Malá Studená dolina), skąd roztacza się piękny widok na **Wielki Kościół** (Veľký Kostol; 2151 m n.p.m.), a później wejście do Doliny Staroleśnej (Veľká Studená dolina) ze wspaniałym widokiem na **Slawkowski Szczyt** (Slavkovský štít; 2452 m n.p.m.) po lewej oraz w głębi – na **Świstowy Szczyt** (Svišťový štít; 2382 m n.p.m.) i słynny Jaworowy Szczyt (Javorový štít; 2291 m n.p.m.). Spotkaliśmy lisa, z którym podzieliliśmy się kanapkami. Chwila odpoczynku przy **wodospadach Zimnej Wody**. Grupa rozciągnęła się na całej trasie i w efekcie z Hrebienoka zjechaliśmy zabytkową kolejką zębatą grupami do **Starego Smokowca** (Stary Smokovec). Zanim wszyscy się zebraliśmy, była okazja do obejrzenia zabudowy tego kurortu. Mieliśmy spore

opóźnienie, na dodatek psuła się pogoda. Dotarliśmy do **Szczyrbskiego Jeziora** (Štrbské Pleso), najwyżej położonej tatrzańskiej osady (1351 m n.p.m.), przy padającym deszczu. Szkoda, bo ominął nas niezapomniany widok Szczyrbskiego Jeziora (Štrbské pleso; ok. 20 ha, głęb. 20 m), które przez ok. 150 dni w roku jest zamrożone, oraz skocznicy narciarskiej. Miejsowość została założona w 1873 r. przez węgierskiego arystokratę Józefa Szentiványiego jako uzdrowisko górskie. Znajdujące się tutaj kompleksy hotelowe zbudowano na narciarskie Mistrzostwa Świata w 1970 r., których miasteczko było gospodarzem.

Ruszyliśmy do **Spiskiej Soboty** (Spišská Sobota; nazwa od odbywających się w soboty targów). Teraz to renesansowe przedmieście Popradu i jego najstarsza część. Dotarliśmy zbyt późno, aby zwiedzić **kościół św. Jerzego** (był już zamknięty), ale na tyle wcześniej, by poznać urok tego miasteczka z charakterystyczną zabudową wrzecionowatego rynku, otoczonego dwukondygnacyjnymi, renesansowymi domami mieszczkańskimi z XVI i XVII w. Szczególnie wyróżniają się domy rzemieślników przy północnej pierzei, z wysokimi dachami krytymi gontem, wysuniętymi daleko nad chodnik. Urok tego sennego miasteczka dopełniają: **renesansowa dzwonnica z 1598 r., zwieńczona attyką, barokowa kolumna z figurą Matki Bożej, XVIII-wieczny ratusz i barokowo-klasycystyczny kościół ewangelicki z 1777 r.** Wszystko to obejrzelśmy przy zachodzącym słońcu, poruszając się po zupełnie pustej przestrzeni rynku. Sprawiło to wrażenie pobytu na planie filmowym westernu. Sceneria nawiązuje do dziejów miasta, które prawa miejskie uzyskało w 1271 r. i po latach prosperity zamarło, kiedy ominęła je budowana linia kolejowa. Teraz jest piękną sypialnią Popradu.

2 lipca 2018 r. – 3. dzień wyprawy

Rankiem po śniadaniu zostaliśmy jeszcze w **Spiskiej Sobotce**. Niewiele więcej niż poprzedniego dnia nie działo się na rynku. Z Polski dołączyły do wyprawy jeszcze dwie osoby. W komplecie czekaliśmy na otwarcie **kościół św. Jerzego** z 1273 r. Zbudowali go niemieccy koloniści, którzy po najazdach tatarskich XIII w. zasiedlili tę okolicę. Kościół był pierwotnie romański, później kilkakrotnie przebudowywany. Najcenniejszym

zabytkiem jest **ołtarz główny z 1516 r. autorstwa Mistrza Pawła z Lewoczy**, ucznia Wita Stwosza. Drewniane rzeźby przedstawiają św. Jerzego zabijającego smoka, Ostatnią Wieczerzę i Boga Ojca z klęczącą Panną Marią i Bolesnym Chrystusem. Na skrzydłach otwartego ołtarza są figury świętych: Jana Chrzciciela, Floriana, Krzysztofa i Stanisława biskupa. Na skrzydłach po ich zamknięciu można podziwiać sceny męki św. Jerzego. Podobne ołtarze są prawie we wszystkich średniowiecznych kościołach na Spiszu, regionach Szarysz (Šariš), Gemer i Liptów (Liptov). Nadeszła pora, by zobaczyć miejsce, gdzie tworzył Mistrz Paweł.

Lewocza, założona w XIII w. przez imigrantów z Saksonii, aż do XIX w. była stolicą jednego z najbogatszych regionów Słowacji – Spisza. Miasto otoczono murami o długości 2,5 km z sześcioma basztami i trzema bramami (Koszycka, Menhardzka i Polska). Centrum stanowi prostokątny rynek zwany Námestie Majstra Pavla, gdzie skupiają się najcenniejsze zabytki miasta, w tym **bazylika mniejsza św. Jakuba** z XIV w., największa budowla sakralna na Spiszu i druga po koszyckiej na Słowacji. Znajdują się tu najwyższy (18,62 m) drewniany późnogotycki **ołtarz skrzydłowy ze sceną Ostatniej Wieczerzy** (tworzony przez 10 lat) oraz **14 innych ołtarzy z warsztatu Mistrza Pawła z Lewoczy**, a także cenne barokowe malowidła ściennie. Wyrazistość i cechy postaci ołtarza głównego musiały zadziwić oglądających, bowiem modelami byli tutejsi mieszczańscy, którzy go zamówili. Uczniowie Jezusa przedstawieni są w ruchu, gdy jedzą, rozmawiają lub śpią. Obok bazyliki stoi wieża o wysokości 70 m z połowy XIX w., wzniesiona w miejscu poprzedniej, gotyckiej. Z wieży widać Tatry i najstarsze, najbardziej znane na Słowacji sanktuarium maryjne – **bazylikę Marii Panny na Górze Mariackiej** – z gotycką figurą Matki Bożej z 1470 r., cel pielgrzymek słowackich katolików. Uroczystości odbywały się właśnie 3 lipca, przez co zamknięto dla ruchu cały obszar wokół sanktuarium i niemożliwe było jego zwiedzanie.

Na rynku znajduje się też **ratusz z renesansowymi arkadami** i malowidłami na fasadzie z 1615 r. (uznawany za symbol miasta) oraz **kościół luterański** wzniesiony na początku XIX w. na miejscu dawnej świątyni drewnianej, zbudowany w stylu neoklasycyzmu. Obok ratusza stoi



Spiska Sobota, dzielnica Popradu, renesansowe domy



Wyprawa Mostowa **SŁOWACJA – CZECHY**

Lewocza, zabudowa rynku



Spiska Sobota, zabytkowy kościół św. Jerzego



Lewocza, ratusz miejski



Ołtarz główny Mistrza Pawła z Lewoczy w kościele św. Jerzego



Lewocza, kościół św. Jakuba

Lewocza, brama miejska

Spiska Sobota, zabytkowy rynek





Stalowy, łukowy wiadukt autostradowy na drodze Lewocza – Spiskie Podgordzie (obiekt nr 2)



Zamek Spiski, widok ogólny



Spiska Kapitula, katedra św. Marcina z XIII w.



Ruiny Zamku Spiskiego, widok wewnętrzny

Spiska Kapitula, warowne miasteczko kościelne



Koszyce, kaplica św. Michała oraz katedra św. Elżbiety



Koszyce, Wieża Urbana oraz fragment Długoego Rynku





Szczegóły obiektu nr 2

tw. **klatka hańby**, dość ładna, kuta z żelaza, ustawiona tu ok. 1600 r. przez protestantów, by służyć jako przegródka dla występnych niewiast. W otoczeniu rynku znajdują się kamieniczki mieszczańskie, pierwotnie gotyckie, jednokondygnacyjne, przebudowane w XVI i XVII w. Wyróżniają się w nich renesansowe attyki i sgraffitowe dekoracje na froncie (**kamienica Turzonów**). Zabytki Lewoczy zostały wpisane na listę światowego dziedzictwa kultury UNESCO jako rozszerzenie wpisu obejmującego położony niedaleko Zamek Spiski i Spiską Kapitułę.

Droga I/18 z Lewoczy do Zamku Spiskiego przebiega obok autostrady D1, gdzie mogliśmy zobaczyć dwa ciekawe obiekty mostowe na autostradzie:

- **most 216** (obiekt nr 1) w ciągu autostrady D1 Jánovce – Jablonov nad doliną Lodina i drogą I/18 o długości 364,6 m (49,8 + 4 x 65,0 + 54,8 m, główne przęsła żelbetowe skrzynkowe) i wysokości 59,0 m, szerokość między krawężnikami wynosi 26,5 m. Przyczółki mostu posadowiono na gruncie zbrojonym geosiatkami, filary są dwuścienne, oparte na palach Ø 1200. Przęsła dojazdowe z belek prefabrykowanych. Całkowita długość mostu wynosi 480,1 m. Jest jedną z 13 tego typu powtarzalnych konstrukcji przez głębokie doliny na Słowacji, zaprojektowaną przez Stráský, Hustý a partneri s.r.o. z Brna, a zrealizowaną przez Eurovię CS. Żelbetową sprężoną konstrukcję przęsła wykonano przy użyciu ruchomego deskowania przesuwającego MSS BERD;
- **wiadukt 205** (obiekt nr 2) w ciągu autostrady D1 Jablonov – Studenec. Architektonicznie przęsła łukowe nawiązują do gotyckich pamiątek Spisza, przez który przebiega D1. Wiadukt liczy 669 m długości i składa się z 13 przęsła (26 + 32 + 26,3 + 60 + 70 + 3 x 80 + 70 + 60 + 26,3 + 32 + 26,3 m). Po trzy przęsła belkowe

od obu przyczółków wykonano z belek prefabrykowanych sprężonych 950 mm, siedem przęsła z pomostem wspartym na dwóch łukach stalowych pod każdy kierunek ruchu. Szerokość jezdni wynosi 11,75 m. Prawy wiadukt zbudował Doprastav w latach 2009–2010, lewy powstał w latach 2011–2012. Projekt wykonało biuro Geoconsult z Bratysławy.

Po kilku przebytych kilometrach zobaczyliśmy **Zamek Spiski**. Od nazwy tego kompleksu zamkowego pochodzi nazwa regionu – Spisz. Jego powierzchnia lokuje go wśród największych w Europie i stąd wpis na listę światowego dziedzictwa kultury UNESCO. Będąc doskonałym punktem strategicznym, miejsce to było zasiedlane już od czasów neolitycznych, natomiast większość zachowanych do dziś ruin pochodzi z okresu od XIII do XV w., kiedy zamek był siedzibą władców Spisza, siedzibą głównych żupanów spiskich, zamieszkały do końca XVII w. Spłonął w 1781 r. i od tego czasu popadł w ruinę.

Na liście UNESCO jest także **Spiska Kapituła**, siedziba biskupów Spisza, miasteczko warowne, obecnie dzielnica Spiskiego Podgrodzia. Miasteczko było niegdyś głównym ośrodkiem życia religijnego na Spiszu. Rzucają się w oczy dwie bramy, późnobarokowy pałac biskupi, wieża zegarowa. Funkcjonuje tu seminarium duchowne. Najważniejszym zabytkiem jest **katedra św. Marcina** z XIII w., późnoromańska, po kilku przebudowach. Została zbudowana jako dumny przyczółek chrześcijaństwa wkrótce po ustaniu najazdów tatarskich. Posiada wiele elementów gotyckich, m.in. ołtarze, freski, kaplicę grobową Zapolyów, sklepienie i inne. Romańska **rzeźba Iwa** jest najstarszą rzeźbą na Słowacji.

Dzień zakończyliśmy w **Koszycach**, drugim co do wielkości mieście Słowacji (240 tys. mieszkańców), położonym nad rzeką Hornad. Prawa miejskie Koszyce



Betonowy, sprężony most autostradowy na drodze Lewocza – Spiskie Podgrodzie (obiekt nr 1)

uzyskały w 1249 r. W XIII–XIV w. nastąpił szybki rozwój miasta leżącego na szlaku łączącym Węgry z Polską i Rosją. Polskim śladem są wydane tu w 1374 r. przez króla Ludwika Węgierskiego przywileje koszyckie, które zwalniały polską szlachtę z większości podatków. Naszą wędrówkę z braku czasu ograniczyliśmy do Długiego Rynku (Hlavné námestie) z jego barokowymi i neoklasyccyckimi kamienicami, **kolumną Najświętszej Marii Panny**, eklektycznym **Teatrem Państwowym z 1899 r.**, **XVI-wieczną gotycką kaplicą św. Michała**, **XIV-wieczną Wieżą św. Urbana** i dzwonem stojącym obok niej. Najcenniejszym zabytkiem Koszyc jest – największa i najładniejsza na Słowacji – **gotycka katedra św. Elżbiety**, zbudowana w latach 1380–1508, z dwiema skrzywionymi wieżami, dachem pokrytym różnokolorową dachówką, gotyckimi ołtarzami, gotyckimi schodami w nawie bocznej, złożonymi kwiatami na ambonie oraz kryptą Franciszka II Rakoczego. Gotycki ołtarz główny ukazuje sceny z życia św. Elżbiety Andegaweskiej. O urodzie katedry decydują przede wszystkim finezyjne płaskorzeźby nad północnym i zachodnim wejściem, przedstawiające sceny Sądu Ostatecznego oraz Chrystusa z uczniami podczas czuwania na Górze Oliwnej.

Nocleg spędziliśmy w hotelu Centrum w Koszycach.

